

PROF. WACŁAW SOBIESKI Z KATEDRY HISTORII POWSZECHNEJ UNIwersYTETU JAGIEŁOŃSKIEGO
BRONIĄC PRAWDY O BITWIE WARSZAWSKIEJ ZAATAKOWANY PRZEZ SANACJĘ PONIÓSŁ ŚMIERĆ



Maj 2024, nr 5(223) Rok XX



W OBRONIE PRAWDY NAUKOWEJ

Prof. Wacław Sobieski staje się symbolem



Henryk Nicpoń

Afery, jakie wybuchają na wyższych uczelniach, kompromitują bez reszty pracowników nauki. Przekręty w Collegium Humanum – Szkole Głównej Menedżerskiej z siedzibą w Warszawie uderzyły w świat nauki z całą mocą. Dochodzą sygnały, że na innych wyższych uczelniach mają miejsce podobne praktyki.

Wychodzi na to, że niektórzy pracownicy naukowcy, w tym Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Rzeszowskiego i innych wyższych uczelni w Polsce nie zdają sobie sprawy, jakim wartościom powinni być wierni, że dla obrony prawdy naukowej trzeba poświęcić niekiedy życie. Nie wszyscy też chyba wiedzą, że profesor katedry historii powszechnej UJ prof. Wacław Sobieski, absolwent gimnazjum rzeszowskiego, broniąc prawdy o bitwie warszawskiej, poniósł śmierć.

Co więcej, nagonkę przeciwko sobie rozpętał próbą wydania w języku angielskim wła-

snej książki pt. *Historia Polski*, przypisującej decydującą rolę w opracowaniu planu bitwy warszawskiej z 1920 szefowi sztabu gen. Tadeuszowi Rozwadowskiemu i generałowi armii Francuskich Sił Zbrojnych Maxime'owi Weygandowi oraz uwydatniającej walny udział w walkach z bolszewikami 5. Armii WP gen. Władysława Sikorskiego. Do tego pominął geniusz w zwycięstwie nad bolszewikami marszałka Piłsudskiego.

Profesor Sobieski został skrytykowany w licznych artykułach w polskiej prasie. Ich autorzy zarzucali wybitnemu historykowi – który był w składzie Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu i współpracował z delegacją polską na Kongresie Pokojowym w Wersalu w 1919 r. oraz brał udział w informowaniu ludności śląskiej o zasadności przywrócenia tych ziem do Polski – brak wiedzy historycznej, kompetencji, przy-



Prof. Wacław Sobieski (1872–1935)

gotowania naukowego itd. Ksawery Pruszyński pisał wprost *Sobieski do Berezy*. Inni autorzy domagali się „sądu nad prof. Sobieskim” i nie kryli, że konieczna jest „rozprawa z prof. Sobieskim”.

W końcu, aby rozprawić się z profesorem UJ broniącym prawdy, sanacyjny minister na stanowisku ds. wyznań religijnych i oświecenia publicznego oświaty mjr Wacław Jędrzejewicz

zniósł katedrę historii powszechnej UJ. Oznaczało to pozbawienie prof. Sobieskiego pracy na Uniwersytecie. Minister sanacyjny Jędrzejewicz osiągnął sukces większy, niż mógł się spodziewać. W dwa dni po podpisaniu tego rozporządzenia podupadły na zdrowiu prof. Sobieski zmarł. Został pochowany na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

■ Henryk NICPOŃ